

# ECHO OSTROWA



Rok XII Nr 6/2011 (141)

Gazeta mieszkańców Gminy Ostrów Lubelski

Egzemplarz bezpłatny



**Najlepsi uczniowie w Gminie  
Ostrów Lubelski**



**Uroczystości związane z pobytem  
27 WDP AK w Lasach Parczewskich**

## W numerze:

### Z życia gminy

*czytaj na stronie 2*

### Śladami 27 WDP AK

*strona 3*

### Była wśród nas

*szczegóły strona 4*

### Góry, oko i smok

*strona 5*

### Szkoła w Kolechowicach

*czytaj na stronie 7*

### W szkole w Rozkopaczewie

*szczegóły na stronie 8*

### Wiadomości strażackie

*strona 12*

### Bawimy się i uczymy

*strona 13*

### Marsze na orientację

*szczegóły na stronie 14*



# Z życia Gminy



1. W dniu 17 maja 2011 r. przeprowadzono przetarg na zbycie prawa własności działek nr 3831, 3832, 3838, 3839. Sprzedano 2 działki za łączną kwotę 52639,- zł, w tym VAT 9843,07 zł. Przetarg na pozostałe działki zostanie przeprowadzony w dniu 28 czerwca b.r.

2. W dniu 27 maja 2011 r. został ogłoszony przetarg na zbycie prawa własności działki nr 1110 położonej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Polnej przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oraz zabudowę zagrodową.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 28 czerwca bieżącego roku.

3. W dniu 02.06.2011 odbyła się w Parczewie sesja otwarcia ofert przetargów nieograniczonych na wykonanie remontów chodników w ciągu drogi wojewódzkiej nr 813 w Ostrowie i Rozkopaczewie. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. Wynik był następujący:

- remont chodnika na ulicy Króla Zygmunta w m. Ostrów Lubelski w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 813 Międzyrzec Podlaski – Parczew – Ostrów Lubelski – Łęczna, strona lewa – 134.235,09 zł, plan 245914,44 zł

- remont chodnika w m. Rozkopaczew w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 813 Międzyrzec Podlaski – Parczew – Ostrów Lubelski – Łęczna, strona prawa – 41.662,90 zł, plan 75.763,98 zł.

Termin wykonania inwestycji – 20 sierpnia 2011 r.

Wobec powyższego zaplanowana w 2011 roku pomoc finansowa dla Województwa Lubelskiego zostanie pomniejszona z kwoty 193.000 zł do kwoty 105.539,- zł (tj. 54,7 % planowanej kwoty)

Gmina otrzymała negatywną odpowiedź z Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie ujęcia w najbliższym czasie budowy obwodnicy Ostrowa w ciągu dróg wojewódzkich 813 i 821.

4. Trwają prace przy realizacji inwestycji „Budowa kanalizacji sanitarnej etap II cz. II miasta Ostrowa Lubelskiego, wsi Bójki, wsi Jamy oraz spinki wodociągów Ostrowa Lubelskiego i wsi Jamy”. Firma „Parster” prowadzi roboty na ulicach Polnej (kanalizacja grawitacyjna) i Nowy Świat (kanalizacja ciśnieniowa).

5. Firma „Operaty wp-Opinie „ opracowała projekt prac geologicznych na wykonanie ujęcia wód podziemnych z utworów górnokredowych – studnia nr 2 dla potrzeb wodociągu wiejskiego w Rozkopaczewie. Koszt opracowania 2 500 zł.

6. Trwają prace przy budowie budynku gospodarczego nad jeziorem Miejskim z przeznaczeniem na wc i kabiny prysznicowe. Prace wykonuje Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ostrowie Lubelskim, wartość 25 000 zł

7. W dniu 31 maja 2011 r. został odebrany plac wyjściowy przy Szkole Podstawowej w Kolechowicach. Plac został utwardzony poprzez wyłożenie kostką brukową. Prace wykonał ZGKiM w Ostrowie za kwotę 11 000 zł.

8. 12 czerwca w Lubartowie rozegrane zostały powiatowe zawody sportowo – pożarnicze dla jednostek OSP z terenu powiatu lubartowskiego. Wśród 32 uczestniczących jednostek I miejsce zajęła OSP Jamy.

9. W dniu 17 czerwca 2011 roku odbyła się VII sesja Rady Miejskiej. Radni przyjęli sprawozdania z wykonania budżetu

za rok 2010 i jednogłośnie udzieliли absolutorium Burmistrzowi. Podjęli uchwały w sprawach:

- zmian w wieloletniej prognozie finansowej,

- zmian w budżecie miasta i gminy w 2011r.

- udzielenia dotacji celowej dla Powiatu Lubartowskiego,

- ustalenia wysokości opłat za świadczenia w przedszkolu prowadzonym przez Gminę Ostrów Lubelski.

- regulaminu nadania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Ostrowa Lubelskiego, Radni zapoznali się z informacją o stanie zdrowia mieszkańców gminy, którą przedstawili dr. Wiesława Czyż, dr Beata Grochowska oraz dyrektorzy SP ZOZ w Lubartowie - Łukasz Semeniuk i Antoni Olesiejuk. Dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych przedstawili ofertę spędzania wolnego czasu w okresie wakacji.

## Nagrody dla najlepszych uczniów

W dniu 17 czerwca 2011 roku odbyła się VII/11 sesja Rady Miejskiej w Ostrowie Lubelskim, głównymi punktami obrad była informacja o stanie zdrowia mieszkańców z uwzględnieniem dostępności do świadczeń zdrowotnych w tym poradni specjalistycznych, organizacja różnych form wypoczynku dzieci i młodzieży oraz innych imprez rekreacyjnych w gminie w okresie wakacyjnym. Na sesji zostały wręczone nagrody najlepszym uczniom ze szkół prowadzonych przez gminę.

### WYKAZ UCZNIÓW WYTYPOWANYCH DO NAGRODY RADY MIEJSKIEJ I BURMISTRZA OSTROWA LUBELSKIEGO W ROKU SZKOLNYM 2010/2011

1. Karol Gorecki – ucz. klasy III B Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim, s. Piotra i Joanny, zam. Kolechowice Folwark 21
2. Grzegorz Komoń – ucz. klasy III B Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim, s. Zbigniewa i Marzeny, zam. Kolechowice Folwark 38
3. Aleksandra Senczyk – ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej w Rozkopaczewie, c. Tomasza i Beaty, zam. Rozkopaczew 159
4. Bartosz Wawrzyńczuk - ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej w Rozkopaczewie, s. Romana i Marty, zam. Wólka Stara Kijańska 28
5. Weronika Domańska – ucz. klasy III Szkoły Podstawowej w Kolechowicach, c. Andrzeja i Janiny, zam. Kolechowice 203
6. Jarosław Lato – ucz. klasy III Szkoły Podstawowej w Kolechowicach, s. Sławomira i Jolanty, zam. Kolechowice 123
7. Małgorzata Jasińska – ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej w Kaznowie, c. Zbigniewa i Anny, zam. Kaznów Kolonia 18 B
8. Jan Łukaszek – ucz. klasy III Szkoły Podstawowej w Kaznowie, s. Krzysztofa i Marty, zam. Kaznów 48
9. Karol Chomicz - ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej im. Zygmunta I Staroego w Ostrowie Lubelskim, s. Tadeusza i Ewy, zam. ul. Unicka 3/4, Ostrów Lubelski
10. Natalia Wąsala- ucz. klasy VI Szkoły Podstawowej im. Zygmunta I Staroego w Ostrowie Lubelskim, c. Krzysztofa i Jolanty, zam. ul. Partyzantów 82, Ostrów Lubelski
11. Marcin Bodziak - ucz. klasy III Technikum Zawodowego w Ostrowie Lubelskim s. Anny i Andrzeja, zam. ul. Niecała 1 Ostrów Lubelski
12. Katarzyna Bodziak - ucz. klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Lubelskim, c. Krystyny i Kazimierza, zam. ul. Sienkiewicza 27, Ostrów Lubelski

## Śladami 27 WDP AK

9.czerwca .2011r. już po raz siódmy przy pomniku 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK w Ieśniczówce „Gościńiec” odbyły się uroczystości związane z 67 rocznicą z pobytu tej bohaterskiej Dywizji w Ostrowie i okolicach.

Na wstępie zgromadzona młodzież ze szkół z Ostrowa Lubelskiego, Lubartowa, Uścimowa, Jedlanki i Niedźwiady wzięła udział w uroczystej Mszy Świętej, celebrowanej przez kapelana Dywizji: ks. Mariana Dumę. Po złożeniu kwiatów przez burmistrza Ostrowa L. p. R. Smerdla i reprezentację zgromadzonych szkół, przed pomnikiem upamiętniającym miejsce wymarszu żołnierzy 27 WDP AK na akcję bojową, miała miejsce część artystyczna, w której młodzież Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie przedstawiła historię Dywizji uczestnikom uroczystości. Przedstawiając historię, zaakcentowano wydarzenia związane z pobytom Dywizji na naszym terenie w okresie 10 VI-25 VII 1944r. W części artystycznej, uczniowie RCEZ i Gimnazjum z Ostrowa Lubelskiego zaprezentowali także kilka wierszy i piosenek o treści patriotycznej, dotyczącej głównie Wołynia, a więc miejsca powstania i głównej działalności Dywizji. Następnie, p. A. Gruszczyk odczytał list specjalny przesłany przez p. posła M. Starownika. Po wystąpieniu prezesa Środowiska 27 WDP AK młodzież miała wyjątkową możliwość bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami Środowiska Dywizji. Na zakończenie pobytu w gościnnym Gościńcu wszyscy uczestnicy zostali poczęstowani przez uczniów Zespołu Szkół w Ostrowie pieczoną kielbasą i smacowym bigosem, a nawet pączkami i cukierkami.

Wartym odnotowania jest fakt, iż po raz pierwszy w tym roku część młodzieży [ m.in. z Lubartowa i Niedźwiady] wzięła udział w rajdzie pieszym, poprzedzającym uroczystości w Gościńcu i zatytułowanym: „Śladami 27WDP AK”. Trasa rajdu prowadziła z Ostrowa przez Jeziora Miejskie, Kleszczowskie i Rudkę Starościńską do Gościńca. Dla większości uczestników tego rajdu była to pierwsza a zarazem wspaniała okazja poznania najpiękniejszych walorów turystycznych Ostrowa i okolic. Stąd w przyszłości taką formę upamiętniania pobytu 27 Dywizji w Powiecie Lubartowskim należy propagować.



## Spotkanie z przedstawicielką ambasady USA

**Na wesoło. Właśnie w takiej atmosferze spotkaliśmy się 10 czerwca z panią Anne Wilder, zastępcą attache kulturalnego w ambasadzie USA.**

I właśnie o to chodziło- by jak najmilej spędzić czas w przyjaznej atmosferze i jak najwięcej dowiedzieć się o kraju ludzi wszystkich ras.

Na początku zobaczyliśmy prezentację multimedialną na temat wielokulturowości USA, przygotowaną przez naszego gościa. Już po pierwszej wypowiedzi pani Anny zebrani obdarzyli ją sympatią. Dowiedzieliśmy się od niej m. in. dlaczego Amerykę nazywa się *sałatką* oraz ile procent wszystkich emigrantów stanowią w niej Polacy. Mogliśmy choć przez chwilę posłuchać na żywo akcentu rodowej Amerykanki, a nie wiadomo, czy w przyszłości będziemy jeszcze mieli taką szansę.

Później nasza rozmówczyni cierpliwie odpowiadała na rozliczne pytania uczniów. Jedne dotyczyły amerykańskich tradycji i zwyczajów, inne strony internetowej ambasady amerykańskiej, jeszcze inne - spraw bardziej osobistych, np. wieku pani ambasador czy jej relacji z ludźmi innych religii. Naprawdę, trzeba pogratulować jej cierpliwości i dystansu do siebie.

Następnie obejrzelśmy film *“Moje miejsce na Ziemi”* wykonany przez Aleksandrę Markiewicz, Karolinę Niewiadomską, Marcina Słowika oraz Patryka Lendzioszka w ramach projektu edukacyjnego. Film był w wersji angielsko- polskiej, więc każdy - i my, i nasz gość, mógł zrozumieć o czym mowa. Seans zakończył się podziękowaniami dla p. Kamili Niedzieli za pomoc realizacji projektu.

Na koniec, specjalnie z okazji tej wizyty, usłyszeliśmy utwór *“Mamma Mia”* zespołu *Abba* w nowszej wersji z oryginalnym układem tanecznym. Wszyscy bawili się świetnie, a śpiewanie dało dziewczynom dużą satysfakcję.

Mam nadzieję, że po tym spotkaniu zapamiętamy choć trochę informacji i śmieiej będziemy porozumiewać się w języku angielskim. Niektórych, być może, zmotywuje ono do większego wysiłku w nauce języków. Oby takie spotkania odbywały się częściej!

**Weronika Woźniak  
Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lub.**



## CELINA HONORATA DOMASZEWSKA

*Jak bardzo trzeba być mądrym, żeby być dobrym\**

Miała siłę i pogodę ducha, wrodzoną kulturę. Była dobra i szlachetna.

Urodziła się 11 stycznia 1923 r. w Olszewie k. Kosowa Lackiego, pow. Sokółów. Była córką Stanisława Trzcińskiego i Czesławy z d. Grądzkiej. W okresie międzywojennym rodzina często zmieniała miejsce zamieszkania, gdyż ojciec – urzędnik Poczty Polskiej – był przenoszony służbowo. W 1930 r. z Oleszewa przeniesiony został do Białegostoku, gdzie mieszkał z rodziną do 1936 r. Następny etap – to praca i mieszkanie w Drohiczynie nad Bugiem.



Fot. Celina i Zenon Domaszewscy  
Ślub 19/06/1947

W Białymstoku Celina Trzcińska skończyła szkołę powszechną. Należała do harcerstwa. Od roku szk. 1937/1938 była uczniem Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, po skończeniu którego pragnęła zostać

nauczycielką. Druga wojna światowa zniweczyła plany dalszej edukacji. Okres okupacji rodzina przeżywała w Podedwórzcu. W 1944 r. zamieszkała w Lublinie. Ojciec Celiny zmarł przedwcześnie. Owdowiał Czesław Trzciński i jej trzema córeczkami: Ireną, Celiną i najmłodszą Janiną, zaopiekował się brat – ksiądz Józef Grądzki (1904-1975). Od 1945 r. był on proboszczem w Ostrowie. W 1946 r. sprowadził siostrę z dziećmi do siebie. Czesława Trzcińska i jej córki pomagały w prowadzeniu plebanii. Celina opiekowała się biblioteką, zajmowała wypożyczaniem książek. Mieszkańcy Ostrowa pamiętają ją jako miłą, inteligentną dziewczynę.

W Ostrowie Celina Trzcińska wyszła za mąż za Zenona Domaszewskiego. W dniu 18 czerwca 1947 r. ksiądz Grądzki udzielił im ślubu. Zamieszkała w domu teściów: Stanisława i Marii Domaszewskich – na „Kępie”. Dom ten stoi do dziś, obok nowego murowanego, w którym mieszkała w późniejszych latach ze swoją rodziną. W 1949 r. przeniosiła się do Woli Sławińskiej k. Lublina, gdzie mąż pracował jako kierownik młyna, należącego do GS „SCh” w Konopnicy. Miała wówczas troje dzieci. W 1956 r. powróciła z rodziną do Ostrowa. Mąż podjął pracę w młynie swego ojca.

Wychowała czworo dzieci: Janusza (ur. 1948 – mieszka w Nowym Dworze Gdańskim), Halinę (1949 – po mężu Jakoniuk – mieszka w Ostrowie), Wiesława (1954 – mieszka w rodzinnym domu w Ostrowie) i Mirosława (1958 – zamieszkał w Nowym Sączu). W zgodnym, wzorowym małżeństwie przeżyła 64 lata. W 1999 r. Prezydent RP uhonorował Celinę i Zenona Domaszewskich Medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie i Listem Gratulacyjnym. Mądra, oddana żona, była wsparciem dla

swego męża we wszystkich przedsięwzięciach, związanych z jego pracą zawodową i społeczną. Kochała dzieci. Dom Jej tętnił życiem, był pełen dzieci. „Stryjenka zawsze była spokojna, ciepła, opiekuńcza i serdeczna. Nigdy nie widziałem Jej zdenerwowanej, czy niezadowolonej z gromady przewijających się przez dom i baraszujących dzieci” – wspomina p. Antoni Domaszewski, który wielokrotnie przyjeżdżał na lato do swojej Stryjenki.

Była pogodna, przyjazna i gościnna. Miała szerokie zainteresowania. Uwielbiała literaturą piękną, klasykę – nie tylko polską. Czytanie było Jej pasją. Syn Mirosław opowiada: „Moja Mama zawsze kojarzy mi się z książką w ręku przy lampce nocnej. Tak wiele czytała. Dom wypełniały książki.” Zapewne wiele możnaby jeszcze powiedzieć o p. Celinie Domaszewskiej, ale skromna z natury nie obnosiła się swoimi zaletami.

Zmarła 20 maja 2011 r. w Ostrowie. Chorowała kilka miesięcy. Przez ponad 87 lat swojego życia nigdy nie była w szpitalu. Nie korzystała z opieki lekarskiej. Gdy zmgła Ją choroba oczu, spowodowana wieloletnim czytaniem, nie zgodziła się na zabieg. Przestała widzieć. Spowodowało to ogromny stres i utratę sił.

Na pogrzeb przybyła bardzo liczna rodzina z różnych stron Polski, władze Ostrowa – Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej, były Burmistrz, liczni przyjaciele i znajomi. Mocne więzi, to siła rodziny Domaszewskich.

W bólu i cierpieniu całym sercem łączymy się z Mężem, Dziećmi, Rodziną.

Żegnając p. Celinę Domaszewską mam świadomość, że odchodzi pokolenie, wśród którego dorastałam. Pokolenie pięknych ideałów. Zostanie wzorem.

„Szczujmy mądrych, przykładowych, chwalebnych ...” dopowiem za Ignacym Krasickim.

**Maria Wójcik**

**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**

\*Maria von Ebner-Eschenbach



Celina Trzcińska (w mundurku harcerskim) z rodzicami  
I siostrami: Ireną (z warkoczem) i Janiną

## Koniec maja 2011r.

Grupa uczniów Gimnazjum w Ostrowie Lubelskim wyjeżdża na wycieczkę szkolną. To miała być taka sama wycieczka jak dziesiątki wcześniejszych. Jednak rutynowość tego przedsięwzięcia uspiła czujność zarówno nauczyciel jak i uczniów. Nikt nie spodziewał się zdarzeń, które nastąpiły w trzech kolejnych dniach ani tego, że była to najlepsza wycieczka, jaką widziała ta szkoła.

## 25.05.2011r. - Środa

6:30- godzina wyjazdu. Nieprzyjemne uczucie, że o czymś się zapomniało towarzyszy nam od samego początku, a mętna atmosfera w autokarze nie poprawia sytuacji. Pobudka o świcie i nerwowe zbieranie toreb i plecaków dały o sobie znać. Droga do Krakowa minęła w żółwym tempie, ale dawna stolica Polski wynagrodziła nam to w zupełności.

Trębacz z wieży mariackiej przywitał nas hejnałem krakowskim, a potem pomachał serdecznie. Wtedy też ujawniła się nasza pani przewodnik i zaprezentowała nam ogromne wnętrze kościoła Mariackiego, które imponowało swoim majestatem, pięknymi zdobieniami oraz kunsztownie wykonanym sklepieniem. Jednak monumentalny ołtarz ręki Wita Stwosza przyćmił wnętrze świątyni. Pięcioczęściowe arcydzieło porażające przepychem zdobień i realizmem figur przedstawia sceny z Ewangelii towarzyszące najważniejszym świętom katolickim. Poszliśmy dalej na rynek, gdzie zobaczyliśmy Sukiennice, wieżę starego ratusza oraz nowoczesną rzeźbę pod tytułem „Eros spętany”, przedstawiający ogromną, obwiązaną, pustą w środku głowę. Udajemy się na dziedziniec UJ, gdzie zegar o godzinie 13 wybił melodię, a wokół niego, na wielkiej platformie niczym na karuzeli, jeżdżą figurki przedstawiające najważniejszych rektorów uczelni. Kolejnym celem jest Wawel. Nie wspominałem jeszcze, że mamy wspaniałą pogodę, więc zamek ukazuje się nam w całej okazałości. Idziemy Plantami do Bramy Herbowej, czerwone potężne blanki wyrastają z zielonej murawy wzgórze, a na wprost widzimy dwie wieże: Zygmuntofską i Zegarową. Wawel okupowany jest przez tłumy turystów, wnętrze katedry przepelnione, ale i tak olśniewające. Oglądamy zdumiewające nagrobki naszych władców, zaczynając od Łokietka, a kończąc na Janie Olbrachcie. Nie omijamy krypty, w której pochowany jest Józef Piłsudski i para prezydencka. Następnie wspinamy się po Wieży Zygmuntofskiej i przeciskamy się pomiędzy krokiewkami. Trzeba przyznać, że sprawiało to spore problemy. Wielki, wykonany z brązu, ważący ponad tonę, dzwon wisiał zawieszony trochę ponad moją głowę. „Serce” wytarte od tysięcy jeśli nie milionów rąk. Krąży bowiem przesąd, że jeśli złapie się ręką za „serce” dzwonu i pomyśli życzenie, to ono się spełni. To był koniec naszego zwiedzania wzgórze, wracaliśmy obok Smoka Wawelskiego, groźnie ziejącego ogniem. Po godzinie „wolnego zwiedzania Krakowa” autokarem udaliśmy się do naszego pensjonatu w Zakopanem na kolację. Pan dyrektor rozdzielił nam pokoje i „grzecznie” udaliśmy się na spoczynek. Pełni nowych doświadczeń i przygotowani na dzień kolejny, zasnęliśmy w łóżkach.

## 26.05.2011r. - Czwartek

Pobudka była przewidziana na 7 rano, ale nie wydaje mi się aby ktoś o tej godzinie jeszcze spał. Wstawanie o tak wczesnej porze ma swoje plusy, ponieważ z naszego pokoju mieliśmy piękny

widok na Giewont i „śpiącego rycerza” lekko zaróżowionego od wschodzącego słońca. Ogólne zamieszanie panowało w całym budynku, uczniowie lekko zdezorientowani zbierali się na śniadanie. Nie wiem, czy tylko ja, ale na posiłek nie miałem najmniejszej ochoty.

8:00- wyjazd. Autokar zmierza w kierunku centrum miasta, gdzie czekają dwaj przewodnicy. Jeden z nich drobny, mocno opalony pan z charakterystycznym kaszkietem z przyszytymi muszelkami. Lekko podchodzący do swojego zawodu i funkcji, skupiający się bardziej na zabawie niż nauce. Drugi przewodnik jest niejako antagonizmem pierwszego. Nobliwy pan, z elegancko przyciętą białą brodą, który sprawia wrażenie bardzo doświadczonego i posiadającego ogromną wiedzę, niczym nie zdradzający swojej żywotności, sprawności fizycznej.

Okolo 10 ruszyliśmy z parkingu u podnóża gór, przed nami było 12km drogi. Szliśmy dosyć szybko, swobodnie wyprzedzając inne grupy, jedynym utrudnieniem były wozy zaprzężone w konie, które raz po raz mijaly nas, robiąc spore zamieszanie. Mimo obaw pana dyrektora młodzież dzielnie kroczyła naprzód, nie dając poznać po sobie zmęczenia. Pierwszym przystankiem były Wodogrzmoty Mickiewicza, gdzie Dolina Roztoki dochodzi do położonej niżej Doliny Białki, tworząc wodospady o wysokości od 3 do 10m. Z kamiennego mostu przez który przechodzimy widać wodogrzmot Pośredni, robiący duże wrażenie. Przed samym wodospadem stoi ogromny głaz, który nieugięte opiera się nieustannie spadającej na niego wodzie, robiącej przy tym ogromny huk. Szliśmy dalej, podziwiając widoki i słuchając uważnie słów przewodników, mieliśmy nawet okazję pić z górskiego źródła. Po jakiś 45 minutach doszliśmy do polany na dnie Doliny Rybiego Potoku zwanej Włosienicą. Rozpościera się z niej niesamowity widok. Na wschód widzimy Siedem Granatów, na południe, tzn. na wprost niebiesko szare obsypane śniegiem Szczyty Miękusowieckie, zaś na zachód wyjąłowany i nieprzyjazny Opalony Wierch. Niestrudzenie szliśmy dalej, aż do Morskiego Oka tam podzieliśmy się na dwie grupy, jedna szła lewą stroną jeziora, a druga prawą. Droga była bardzo wymagająca, zbudowana bowiem z różnej wielkości, nierówno ułożonych kamieni. Każdy stawiany krok wymagał tak dużej uwagi, że nie było czasu podziwiać gór. Przed wejściem nad Czarny Staw znów się podzieliśmy i grupa bardziej zdeterminowanych do wejścia, rozpoczęła mozolną wspinaczkę. Strome kamienne „schody”, ponad 150m różnicy poziomów, na odcinku raptem 600 m. Śmiało stawialiśmy czoła tej drodze, przez 20 minut pnąc się wolno na szczyt. Po tak dużym wysiłku radość z ujrzenia Czarnego Stawu była jeszcze większa, szczególnie że to, co stamtąd zobaczyliśmy, zaparło nam dech w piersi: ciemna tafla niczym nie zmaconej wody, na której leniwie dryfuje kra, a nad tym wszystkim góruje najwyższy szczyt Polski – Rysy. Na wylocie ścieżki stoi odlany w 1863r. z tatrzańkiego żelaza krzyż, przewodnik opowiedział nam przy nim smutną historię grupy uczniów, na których spadła lawina. Po zrobieniu dziesiątek zdjęć zeszlismy na dół i skierowaliśmy nasze kroki do schroniska przy Morskim Oku, tam opowiedziano nam dzieje schroniska i jego właściciela, który znany był z robienia unikatowych nalewek ziołowych. Rozpoczęliśmy wędrowkę z powrotem do Palenicy Białczańskiej, która zajęła nam prawie dwie godziny, więc ok. 17 byliśmy w autokarze. W czasie powrotu powtarzaliśmy za przewodnikiem różne góralskie piosneczki, więc droga minęła nam całkiem przyjemnie. Wszyscy byliśmy wykończeni. Zaraz po powrocie zjedliśmy kolację, obejrzeliśmy odcinek „Housa” i położyliśmy się spać.

27.05.2011r.- Piątek

Obudziliśmy się wcześniej, nerwowo krzątaliśmy się po pokojach, ponieważ odbiór pokoi miał być o 8:00, więc wszyscy zbieraliśmy swoje rzeczy i sprzątaliśmy w pokojach. Szybkie śniadanie, załadowanie plecaków do autokaru i wyjazd pod Wielką Krokiew.

Na miejscu okazało się, że nasz przewodnik tatrzański, pan Marek Nodzyński, jest sędzią na zawodach Pucharu Świata i dzięki niemu poznaliśmy skoki narciarskie od podszewki. Wszystkie cztery skocznie prezentowały się świetnie w przedpołudniowym słońcu. Od przewodnika pan dyrektor dostał zdjęcie z autografem Adama Małysza, które zawiśnie na szkolnym korytarzu. Poszliśmy dalej pod pomnik zbudowany na uczczenie ofiar zbrodni hitlerowskich, którego projektantem był Władysław Hasiór. Dalej zmierzaliśmy do Kuźnic, gdzie znajduje się pierwsza stacja kolejki linowej. Niedawno zmodernizowana kolejka prezentowała się świetnie, chociaż nowe wagoniki nie miały tego klimatu co poprzednie. Lina utrzymująca miała nośność ponad 120t, tzn. 3 załadowane TIR-y, kolejka waży ok. 20 t, więc jazda jest zupełnie bezpieczna, ale mimo to u kilku osób przejazd spowodował znaczny skok adrenaliny. Turbulencje podczas jazdy były dość spore, szczególnie podczas pokonywania przęseł. Widok z okien wagonika jest nie do opisania, szkoda tylko że podłoga nie była przeszklona, wtedy widok byłby wprost piorunujący. Przesiedliśmy się do kolejnego wagonu i zmierzaliśmy już wprost na Kasprowy Wierch. Tam przywitał nas porywisty wiatr i śnieg, pierwszy raz rzucałem się śniegiem w maju. Kamienną stacją na Kasprowym uruchomiono 15 marca 1936r., po 227 dniach budowy, w budowie brało udział 1000 osób. Przypomnijmy, że stacja znajduje się na 1987 m n.p.m., a warunki na szczycie są bardzo surowe, nie rozwija się tam żadna roślinność oprócz burych traw. Mieliśmy tam także okazję nielegalnie przekroczyć granicę i znaleźć się 2 metry za polską granicą. Podziwialiśmy stamtąd Tatry Wysokie zarówno po naszej, polskiej stronie, jak i na Słowacji. Widoczność była zdumiewająca, widzieliśmy górę znajdującą się 40 km od nas, a podobno Tatry widać nawet z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie. Po krótkim spacerze wróciliśmy na stację i zjechaliśmy z powrotem na dół. W drodze powrotnej do autokaru zaszliśmy do chatki gazdy, zwanej szalasem, w której przygotowywany był prawdziwy góralski oscypek. Tam też wypilem lekko skwaszoną żętycę uzyskiwaną przy wyrobie oscypeków. Po krótkim pożegnaniu z przewodnikiem udaliśmy się na Krupówki. Tam przez godzinkę przespacerowaliśmy się po deptaku w poszukiwaniu pamiątek, a następnie wróciliśmy do autobusu i zmierzaliśmy prosto do domu. Wszyscy dzielili się wrażeniami z wycieczki i opowiadali o tym, co przykuło ich uwagę. W sumie ten czas zleciał wyjątkowo szybko, nie wiadomo kiedy znaleźliśmy się w Sandomierzu, potem w Lublinie i o 23 byliśmy już w domu.

To było świetnie spędzone 65 godzin. Sprzyjała nam pogoda oraz wszystkie inne czynniki, więc piękno naszych Tatr oraz ich przyrody ukazały nam się w całej okazałości. Zdobyliśmy wiedzę, której nie posiadlibyśmy nigdzie indziej. Zobaczyliśmy rzeczy, których nie można spotkać nigdzie indziej. To była najlepsza wycieczka, na jakiej byłem i szkoda, że to już się nie powtórzy.

*Karol Gorecki*

*Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim, kl. III b*



# SZKOŁA W KOLECHOWICACH

W dniu 31 maja 2011 roku w Szkole Podstawowej w Kolechowicach, gmina Ostrów Lub., odbyły się eliminacje powiatu lubartowskiego, grupa chłopców i dziewcząt, w piłkę nożną,

## „XI TURNIEJ Z PODWÓRKA NA STADION O PUCHAR TYMBARKU”

Udział wzięło 7 drużyn w tym 2 dziewcząt z rocznika 2001 i młodszy:

### CHŁOPCY:

1. SZKOŁA PODSTAWOWA W MICHOWIE UKS "MICHOWIAK"
2. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 LUBARTÓW
3. UKS „ZRYW” NOWA WOLA SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WOLI
4. ZESPÓŁ SZKÓŁ W FIRLEJU SZKOŁA PODSTAWOWA IM. JANUSZA KORCZAKA
5. SZKOŁA PODSTAWOWA W SAMOKŁĘSKACH

### DZIEWCZĘTA:

1. SZKOŁA PODSTAWOWA KOLECHOWICE
  2. UKS „ZRYW” NOWA WOLA SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WOLI
- Eliminacje powiatu lubartowskiego, w grupie dziewcząt, wygrała drużyna ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KOLECHOWICACH i będzie reprezentować powiat Lubartów w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego.

W dniu 10 czerwca 2011 roku Szkoła Podstawowa Kolechowice, grupa dziewcząt, wzięła udział w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego o Puchar Tymbarku. Zawody odbyły się w Zamościu. Do zawodów przystąpiły 24 drużyny między innymi z Lublina, Zamościa, Chełma, Białej Podlaski, Puław, Opola Lubelskiego i wiele innych. Nasza drużyna zajęła na tych mistrzostwach 5 miejsce w województwie lubelskim. Jest to duży sukces ze względu na ilość drużyn uczestniczących w zawodach, które na co dzień trenują w klubach a ławka rezerwowych jest dość duża a w naszej szkole liczba uczniów dosyć mała.

W dniu 17 maja 2011 roku w Szkole Podstawowej w Kolechowicach, gmina Ostrów Lub., odbyły się eliminacje powiatu lubartowskiego, grupa chłopców, w XVI Turnieju im. Marka Wielgusa”

Udział wzięło 8 drużyn:

1. SZKOŁA PODSTAWOWA IM. 27 WDPK WSKROBOWIE UKS "KOMETA"
2. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 LUBARTÓW
3. SZKOŁA PODSTAWOWA W KAMIONCE
4. UKS „ZRYW” NOWA WOLA SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WOLI
5. ZESPÓŁ SZKÓŁ W FIRLEJU SZKOŁA PODSTAWOWA IM. JANUSZA KORCZAKA
6. SZKOŁA PODSTAWOWA KOCK
7. UKS "SKOCZEK" SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWODWORZE
8. SZKOŁA PODSTAWOWA KOLECHOWICE

Eliminacje powiatu lubartowskiego wygrała drużyna UKS „ZRYW” NOWA WOLA SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WOLI i będzie reprezentować powiat Lubartów, grupa chłopców znajduje się w dalszych rozgrywkach.

W konkursie recytatorskim organizowanym przez Centrum Kultury w Ostrowie Lub. uczeń naszej szkoły Grzegorz Gajus zakwalifikował się do etapu powiatowego .

W dniu 31 maja 2011r. zakończyły się prace remontowe na parkingu przed szkołą. Ze środków gminnych wykonany został parking i chodnik z kostki brukowej w ilości 171m. kwadratowych na kwotę 15 000zł.



## W Szkole w Rozkopaczewie....

Czerwiec jest dla wszystkich związanych ze szkołą miesiącem wyęźonej pracy i podsumowań. Wszyscy już marzą o wakacjach, jednak obowiązki nie pozwalają na całkowity odpoczynek. Poprawianie ocen, ostatnie sprawdziany są na porządku dziennym.

W tym roku, po raz kolejny już, szóstoklasiści z naszej szkoły mogą być dumni ze swych osiągnięć. Osiągnęli wysoką średnią ze sprawdzianu szóstoklasisty! 27, 2!!! Jest to lepsza średnia niż średnia województwa lubelskiego, a także naszej gminy! Brawo, szóstoklasiści!!! Całoroczna wyęźona praca, liczne ćwiczenia, wypracowania, zadania, które niejednokrotnie wprawiały w czarną rozpacz zarówno uczniów, jak i sprawdzających nauczycieli przyniosły rezultaty. Warto było pracować.

Jakże przyjemniej było po takim wysiłku cieszyć się i bawić na tradycyjnym już Wielkim Pikniku Rodzinnym, który odbył się na placu szkolnym 5 czerwca 2011r.

Szkoła Podstawowa w Rozkopaczewie jest nie tylko miejscem, w którym odbywa się proces dydaktyczno-wychowawczy, ale również miejscem integrującym całą społeczność lokalną. Celem naszej placówki jest, aby była kojarzona z przyjaznym miejscem, w którym toczy się lokalne życie zarówno kulturalne, jak i administracyjne. Od lat współpracujemy z instytucjami

samorządowymi, wspieramy rozwój mieszkańców i ich gospodarstw organizując liczne kursy dla rolników, udostępniając pomieszczenia szkolne na spotkania z władzami lokalnymi, organizujemy Białe Soboty.

Jednakże w trosce o naszych podopiecznych, szczególnie nacisk kładziemy na współpracę z rodzicami, aby rozwój emocjonalny naszych najmłodszych przebiegał w bezpiecznej i przyjaznej atmosferze.

Dlatego też tradycją już stał się coroczny Piknik Rodzinny, w którym biorą udział całe rodziny naszych uczniów, a także ci, którzy kiedyś będą członkami szkolnej społeczności. W tym dniu na placu szkolnym spotykają się całe pokolenia, całe rody, obecni, przyszli i byli wychowankowie naszej szkoły. Jest to miejsce spotkań, wzruszeń i odnowień kontaktów.

Głównymi adresatami imprezy pod hasłem Wielki Piknik Rodzinny byli najmłodszy członkowie naszej społeczności i ich rodziny. Jednak w myśl zasady, że rodzina niejedno ma imię, wystosowaliśmy zaproszenie do wszystkich, którzy byli chętni na spędzenie czasu w gronie najbliższych, w bezpiecznym miejscu i przyjaznej atmosferze. Zaprosiliśmy też władze lokalne oraz tych, którzy wsparli naszą akcję materialnie, finansowo czy pomagając przy organizacji.

Przy organizacji imprezy wzięli udział wszyscy, zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i rodzice uczniów. Uczniowie przygotowali miejsce, plac oraz pod okiem swych nauczycieli – część artystyczną, natomiast rodzice zajęli się częścią organizacyjną. Przygotowali stoiska z ciastem, kawą, napojami, sklepik, stoisko ze „swojskim jadłem”. Zapewnili bezpieczeństwo uczestnikom imprezy. Również mieszkańcy Rozkopaczewa i Wólki Starej wsparli naszą imprezę datkami pieniężnymi lub materialnymi. Od lat współpracujemy również z instytucjami, które stale pomagają nam przy takich akcjach: GKPIRPA w Ostrowie Lubelskim, GS „Samopomoc Chłopska” w Ostrowie Lubelskim, Bank w Ostrowie Lubelskim, właściciele sklepów LUBAZO i SIMON, a także nasi stali przyjaciele, panowie ze Stowarzyszenia POKOLENIA.

W tym roku naszą akcję wzbogaciliśmy o dodatkowe atrakcje. Wśród zaproszonych gości mieliśmy panie z Zespołu Śpiewaczego z Rozkopaczewa oraz zespół „Paka Woźniaka”, składający się z mieszkańców naszej oraz okolicznych miejscowości. Uświetnili oni naszą część artystyczną przyciągając publiczność starszego pokolenia. Jako atrakcje dla dzieci zapewniliśmy bogaty plac zabaw z zabawek dmuchanych: zjeżdżalnię, karuzelę z samolotami, trampolinę, basen z piłeczkami. Osobne stoisko z lodami i goframi cieszyło się wyjątkowym powodzeniem, jak również stoisko z ciastem i napojami, popcornem, kielbaskami. Nauczyciele przygotowali dla najmłodszych salonik urody, skąd można było wyjść z fantastycznym makijażem i baśniową fryzurą, a także spróbować szczęścia w loterii fantowej, do której fanty pochodziły z darów sponsorów.

Dodatkową atrakcją był pokaz ratownictwa przygotowany przez Straż Pożarną oraz konkurs sprawnościowy przez nich przygotowany.

Tradycyjny już mecz piłki nożnej Synowie-Tatusiowie przyciągnął kibiców ze wszystkich rodzin.

A wszystko odbywało się przy dźwiękach muzyki, którą przygotowali nasi absolwenci.

Wielki Piknik Rodzinny cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród społeczności. Gości zebranych na placu szkolnym było dużo, zarówno z okolicznych miejscowości, jak i przyjezdnych. Do późnych godzin szkolne boisko tętniło muzyką i zabawą.

Z obserwacji można wyciągnąć wnioski, że podobne imprezy spełniają swoje założenia. Żadne dziecko nie było samo, towarzyszyli im oboje rodzice a wielu przypadkach dziadkowie, ciocie, wujkowie. Szczególnie dla nas istotne jest to, że przybywają do nas również nasi absolwenci, którzy kojarzą naszą szkołę z przyjazną instytucją, a także starsi mieszkańcy, którzy przychodzą popatrzeć na młode pokolenie.

Zaangażowanie sponsorów wskazuje, że cel przez nas obrany jest słuszny i wszyscy potrafią docenić wagę stworzenia dzieciom przyjaznych i atrakcyjnych warunków rozwoju.

Informacje zwrotne pochodzące od rodziców, starszego pokolenia oraz zaproszonych gości również wskazują na to, że cele założone przez organizatorów zostały zrealizowane. Szczególnie podkreślano przyjazną atmosferę między dziećmi a dorosłymi, nauczycielami i rodzicami, swobodę zachowania się dzieci, które są przyzwyczajone do kontaktów ze starszymi na zasadach opartych o partnerstwo. Każdy, kto zaszczylił swą osobą tę uroczystość czuł się jak w wielkiej rodzinie.

A przecież o to właśnie chodziło organizatorom. Popatrzmy:





Wtedy wszystko się zaczęło... Podczas zaborów dnia 30 czerwca 1911r. we wsi położonej obecnie na terenie Litwy, w polskiej rodzinie Miłoszów przychodzi na świat chłopiec. Jego imię na zawsze zapamięta naród polski, ponieważ swoją poezją ukazał światu antykomunistycznego „ducha Narodu”. Od rodziców otrzymał imię, które towarzyszyło Mu całe życie. Od chwili narodzin był Czesławem Miłoszem. Naukę pobierał 04w Wilnie, najpierw w gimnazjum, potem na Uniwersytecie Wileńskim. Początkowo wybraną polonistykę zmienił na studia prawnicze. W czasie studiów związał się z grupą poetycką „Żagary”. Jako poeta zadebiutował w 1930r. W latach wojny był korespondentem Polskiego Radia na froncie, a następnie woźnym w Bibliotece na Uniwersytecie Warszawskim. Po wojnie udał się na emigrację. Na początku piastował urząd attaché kulturalnego we Francji i w Stanach Zjednoczonych. Potem wystąpił o azyl polityczny i osiadł w kalifornijskim mieście Berkeley. Na tamtejszym Uniwersytecie Kalifornijskim uzyskał miano profesora. Nie zapomniał jednak o swoim talencie poetyckim, a Jego poezja została nagrodzona: w 1980r. otrzymał Literacką Nagrodę Nobla. Zmarł 14 sierpnia 2004r. w Krakowie.

W tym roku przypada setna rocznica Jego narodzin. Z tego powodu Sejm RP uchwalił rok 2011 rokiem Czesława Miłosza. Był to doskonały pretekst do obchodów Święto Miłosza pod tytułem „Odkrywamy Miłosza” w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim, które odbyły się 14 czerwca. Po przywitaniu zebranych rozpoczęła się pierwsza część szkolnego jubileuszu. Koleżanki i koledzy z naszej szkoły pod wodzą nauczycieli przedstawili akademii przybliżającą życie oraz twórczość Wielkiego Polaka. Przedstawienie łączyło elementy przedstawiające życie samego bohatera oraz wydarzenia w kraju i na świecie, jak również pięknie recytowane i śpiewane bardziej lub mniej znane dzieła pióra mistrza. Po występach nagrodzonych należytych brawami, przyszedł czas na wykazanie się w konkursie wiedzy. Każda klasa wystawiła swojego reprezentanta do rywalizacji o nagrody ufundowane przez Radę Rodziców. Po pasjonującej rozgrywce wyłoniono zwycięzców konkursu Jeden z Dziesięciu:

1. miejsce: Karolina Niedbalska (klasa IIc)
2. miejsce: Piotr Senczyk (klasa Ib)
3. miejsce: Damian Dąbkowski (klasa IIId)

Podczas akademii rozstrzygnięty został również konkurs plastyczny. Uczestnicy wykonali obrazy techniką komputerową inspirowaną wierszami Czesława Miłosza. Zwycięzczynią okazała się Aleksandra Markiewicz z kl. IIa. „Ojciec w Bibliotece” przedstawia mężczyznę w podeszłym wieku znajdującego się w starej bibliotece. Spogląda na lewitującą księgę. Całość obrazu jest w nienaturalnych barwach, a przedmioty znajdują się pod kątem. Daje to efekt magicznego, baśniowego miejsca. To wszystko sprawia, że dzieło jest naprawdę warte obejrzenia. Drugie miejsce zajął obraz Kingi Wojtowicz z klasy IIb „Na obrazie „, Słońce” pośród chmur widać zachodzące słońce, powoli skrywające się za linią drzew. Trzecim miejscem wyróżniony został rysunek Karoliny Lato z klasy IIc, zatytułowany „Wiara”. Przedstawia rzeczy, bez których nie wyobrażamy sobie świata: liście, drzewa, wodę i człowieka na tle księżycy. Przekonuje nas o tym, że są one konieczne oraz o tym, że przywiązaliśmy się do naszej planety Ziemi, bo nie wyobrażamy sobie, aby była inna. Całość nasycona jest uspokajającą zielenią.

Jednocześnie ogłoszono wyniki konkursu klasowych plakatów. Każda z klas wylosowała kilka tygodni temu fragment wiersza, który zilustrowała na plakacie. Uznanie jury uzyskały wszystkie dzieła, jednak tylko trzy mogły zostać nagrodzone. Pierwsze miejsce otrzymał plakat klasy IIIa: „Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta. Możesz go zabić – narodzi się nowy. Spisane będą czyny i rozmowy”. Ukazywał on przewagę pióra poetów nad niszczycielskimi działaniami człowieka. Drugie miejsce przypadło klasie IIId, na ich plakacie widoczna była plastyczna adaptacja słów „Wiara jest wtedy, gdy ktoś zobaczy listek na wodzie albo kroplę rosy i wie, że one są – bo są konieczne”. Dzieło ukazywało listki i krople spływającej po nich wody. Trzecim miejscem cieszyła się klasa Ic, której plakat z alegorią przemijania bardzo mnie zainteresował. Umieszczono na nim ilustrację przemijania: od narodzin, przez dorastanie, dorosłe życie, po starość.

O wielkim talencie, sławie i autorytecie Czesława Miłosza świadczą m. in. ustanowienie Roku Miłosza, obchodzonego również w naszej szkole, czy Nagroda Nobla. Najlepszym dowodem jest jednak dobra znajomość twórczości Miłosza wśród młodzieży, wynikająca zarówno z tekstów w podręcznikach szkolnych, starań nauczycieli, jak i z własnych chęci młodych ludzi.

Grzegorz Komoń, kl. IIIb

3, 2, 1. START! Ruszamy do Pacanowa. Kogo nie ma, niech się odezwie, a kto jest, niech zajmie miejsce, bo przed nami długa droga. Jednak my znamy sposoby na nudną nudę. Sesja zdjęciowa, wygłupy i śpiewy- tak mija nam czas aż do postoju, kiedy to przychodzi pora na małe co nieco. Po uspokojeniu naszych burczących brzuchów ruszamy w dalszą drogę, jednak ta jest o wiele bardziej męcząca niż przed postojem. Daleko jeszcze? Kiedy będziemy? Zatrzymujemy się? Gdzie jesteśmy? To tylko niektóre z pytań, zadawanych przez Przecieczki. Ale cóż to, czy to znak, że do Pacanowa zostało tylko 10 km? Uf, niedługo będziemy na miejscu.

Pacanów, jak co roku, przywitał nas piękną pogodą, wspaniałą atmosferą i wieloma atrakcjami. Już pierwszego dnia mieliśmy okazję brać udział w warsztatach teatralnych prowadzonych przez profesjonalnych aktorów z Teatru Lalki i Aktora w Krakowie. Niezapomniane przeżycia, wspaniałe doświadczenia, świetna zabawa- i o to chodzi w teatrze- by dobrze się bawić. Po odbyciu warsztatów niektórzy mieli marzenia, by pojechać się rozpakować i poskakać na łożku- koniecznie piętrowym. Łóżka piętrowego nie mieliśmy, ale za to hotel, w którym spaliśmy... Chyba dziesięciogwiazdkowy, co? Do łóżek poszliśmy po jedenastej w nocy, a wstaliśmy o... 5.20 rano! I wszystko przez zozole.

Po przyjeździe do Europejskiego Centrum Bajki automat z gorącą czekoladą był przez naszą grupę oblegany. Nic dziwnego, czekolada była przepyszna. Dziś jest dzień występów. Wszystkie teatry ocenia jury, w którym nie zabrakło p. Magdaleny Waligórskiej, czyli Wioletki z „Rancza” oraz p. Doroty Segdy, żony „Chudego”. Przecieczek wystąpił po przerwie obiadowej. Dostał wiele braw, a to jest dla aktora największą nagrodą. Później zwiedziliśmy dokładnie Centrum Bajki, a oprowadzał nas jeden z elfów. Najbardziej podobał nam się Zaczarowany Ogród, czyli miejsce gdzie mieszkają Elfy. Kilka z nich widzieliśmy. Ale po nocnych szaleństwach Przecieczki ledwo stały na nogach. Jednak nadzieja na wcześniejsze położenie się spać okazała się złudna. Ponieważ na dole właśnie trwało wesele, mieliśmy na górze muzykę i wariowaliśmy na korytarzu. Potem gra w butelkę (oczywiście na zadania i pytania). Ale w końcu wszystkich ogarnęło zmęczenie i doczołgali się jakoś do pokojów. No to dobranoc!

Niedziela. Msza w kościele, a po niej Bajkowy Korowód. Tu chodzi o to, by jak najgłośniej śpiewać, krzyczeć, być najoryginalniej ubranym i przede wszystkim dobrze się bawić. Nie zabrakło tego u nas. Radośnie weszliśmy na stadion, gdzie przywitał nas Koziołek Matołek wraz z p. Magdaleną Walach i p. Michałem Okrasą. Już za chwilę ogłoszenie wyników. Wszyscy czekamy w napięciu i... Przecieczek ma wyróżnienie! Krzyki, piski, niedowierzanie. Trzeba to jakoś uczcić. Idziemy na lody. A potem... Przenosimy się do parku, gdzie spotykamy naszego znajomego z Ostrowa, pana Leszka Gęcę, który tworzy dla nas z balonów przeróżne cuda. Pieski, węże, wszystko co zechcemy. Jest również park linowy! Dlaczego by nie spróbować? Jednak największą atrakcją okazały się wyścigi piłeczek. Nie ma co, takich atrakcji nie ma w domu.

Z tegorocznej przygody w Pacanowie przywieźliśmy wyróżnienie, wspaniałe wspomnienia oraz cudowną opaleniznę, która jeszcze długo będzie nam przypominać ten upalny, czerwcowy weekend...



## FORMACJA CHATALET

Każdy potrzebuje na co dzień porządnego zastrzyku śmiechu. Czasem wystarczy obejrzeć komedię w telewizji ale zdecydowanie lepiej zobaczyć coś na żywo. Z pewnością to drugie było przyczyną wypełnienia się po brzegi sali widowiskowej Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim. Właśnie w piątkowy wieczór 3 czerwca Formacja Chatelet zawitała do naszego miasteczka ze swoim programem pt.: "Trójkąty". Adam Małczyk, Adam Grzanka, Michał Pałubski i ich akustyk Askaniusz Petyńka przyjechali do nas za namową Patrycji Wnuk, która wraz z Centrum Kultury była organizatorem całego występu.

Wieczór rozpoczęli wspólnie Adamowie od dość pomysłowego „zapoznania się” z publicznością. Właściwy program rozpoczął skecz pt.: „Praca domowa”, który jest jednocześnie częścią nowego programu Formacji – FOCH.. Małczyk w roli ojca (którego wiedza ogranicza się do chemii i to tylko części dotyczącej alkoholi) pomaga w odrabianiu lekcji swojemu synkowi (w tej roli jak zwykle niezastąpiony Michał Pałubski) na dobre rozkręciła ostrowską publiczność. Oczywiście podczas dalszego występu nie mogło zabraknąć powszechnie znanego i uwielbianego Euzebiusza Lucyferowicza (Bu-By).

To, czego z pewnością można pogratulować członkom Formacji Chatelet to fantastycznego kontaktu z publicznością. Widzowie czuli, że biorą udział w przedstawieniu, czasem nawet dosłownie. Nie sądzę, że którykolwiek z widzów nudził się podczas występu, a wszystko to dzięki niezwyklej żywiołowości kabareciarzy. Występ nie ograniczał się tylko do gry słownej, ale również ważną rolę spełniły mimika twarzy (moim zdaniem genialna) oraz tak jak w skeczu z plemnikami – strój, który idealnie wkomponował się w występ.

To, że wszystkim odpowiadała taka forma spędzenia piątkowego wieczoru można było poznać choćby po tym, że publiczność „wyklaskała” sobie 3 bisy. Po zakończonym występie panowie z Formacji przeszli do Klubu Inspiracja, znajdującego się w tym samym budynku, gdzie czekały tłumy spragnione autografów i zdjęć z kabaretem.

Miejmy nadzieję, że to nie będzie ostatni raz jak sztuka kabaretowa gości w ostrowskim Centrum Kultury. Od siebie dodam tylko, że przynajmniej ze strony organizatorów dolożyliśmy wszelkich starań by tego typu występy wpisały się na dłużej w terminarz imprez Ostrowa Lubelskiego.



„Dziękować znaczy rozpoznawać co nam dobrego uczyniono”

Phil Bosmans

Uczniowie, nauczyciele i cała społeczność Kaznowa zdaje sobie sprawę, co dobrego uczyniła dla nich Fabryka Farb i Lakierów Śnieżka S.A, dlatego chcą Śnieżce dziękować, o Śnieżce śpiewać i dla Śnieżki malować.

Dnia 2 czerwca 2011 r. w Szkole Podstawowej w Kaznowie odbył się Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt i Chłopców o Puchar Prezesa FFIL Śnieżka S.A. pod patronatem Burmistrza Ostrowa Lubelskiego. W tym roku turniej odbył się po raz pierwszy, ale lokalna społeczność z panią dyrektorką Martą Szklarczyk na czele planuje, aby w dowód wdzięczności dla Fundatora obiektu sportowego, który szkoła wygrała w konkursie Kolorowe Boiska, czyli szkolna pierwsza liga ... impreza odbywała się cyklicznie. Do rozgrywek przystąpiły zespoły dziewcząt i chłopców ze wszystkich szkół z terenu gminy tj.: z Ostrowa Lubelskiego, Rozkopaczewa, Kolechowic i Kaznowa oraz z zaprzyjaźnionej SP w Jedlance Nowej z gminy Uścimów w sumie 10 drużyn. Rozegrano 20 krótkich meczów, które wyłoniły zwycięzcę. Mimo że uczniowie z Kaznowa odnoszą coraz lepsze rezultaty na boisku, tym razem nie udało się im zatrzymać Pucharów -zasłużenie pojechały do Ostrowa. Drużyny zagrzewała do walki grupa cheerleader'ek, a kibicowali koledzy, nauczyciele oraz zaproszeni goście. Wśród nich Burmistrz Miasta i Gminy Ostrów Lubelski -pan Ryszard Smerdel oraz przedstawiciele Fundatorów Szkoły- prezesi Spółdzielni Spożywców Społem z Lublina i Lubartowa - pan Mieczysław Zapał oraz pan Grzegorz Poznański Równolegle do rozgrywanych meczów odbywał się konkurs plastyczny - "Lato w barwach natury" - każda ze szkół przygotowała pracę zespołową. Jury podziwiała nie tylko imponujące efekty wspólnej pracy, ale również sam proces tworzenia tych dzieł. Wszystkie prace zostały nagrodzone. Upominki ufundował Urząd Miejski w Ostrowie Lubelskim. Dzień upłynął w miłej, piknikowej atmosferze. Nie brakowało muzyki, kiełbasek z grilla, słońca i radości...Oby więcej takich integracyjnych imprez, propagujących sport i zasady zdrowej rywalizacji.



# DOKĄD IDZIEMY!

FORYN

## RZEKA POWROTU

W ustroniu pięknym  
Magdalenką zwaną  
Stół postawiono okrągły  
Wprawna ręką  
"górali".

Zasiadły za nim  
Wszystkie  
Ważne  
Zwierzęta.

Wilk siedział z owcą.  
Lis koło królika.  
Woły tuż obok.  
Dalej żółw i gąska.

Pod stołem leżał  
Zwinięty w okręgu  
Wąż boa dusiciel  
Bez oznak obłędu.

Nobilitowane zaś konie osły  
Patrzyły na to przez swój wzrok  
Wyniosły.

Nikt się nie skarżył  
Brakiem miecza, pawęża.  
Nikt też nie wzywał  
Króla Artura do oręża.

Nad nimi wróble, skowronki i sroki  
Łśpiewały rzewnie  
W takt ciemnej  
Pomroki.

Królik co kicał jak górska kozica  
Chciał być na czele  
Jako wierna  
Szpica.

Żółw dostał kreskę,  
Którą zakryć miał skrycie  
Trzech pokoleń  
Życie.

Konie dumne i pyszne  
Zwycięstwa  
Wołom prawity, dodawały  
Męstwa.

Całe to bractwo w chocholim amoku  
Chciało na zawsze  
Okryć kraj ten  
W mroku.

...

I wtem o cudzie  
Dwaj bliźnięta  
Jak Kastor, Polluks zabłysły na niebie.  
Prawo stanowią, sprawiedliwość.  
Nadzieję dając dla ciebie.

Wszystko powraca  
W koryto rzeki  
I płynie wolno, wolno...  
Dałby Bóg  
Na wieki.!

c.d.n.



# WIADOMOŚCI STRAŻACKIE

**W dniu 19 maja 2011 roku** o godzinie 13.44 jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim została zadysponowana przez SKKP do pożaru lasu w miejscowości Krasne Kolonia. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca pożaru oraz podaniu dwóch prądów wody celem ugaszenia palącej się ściółki. W działaniach brało udział 6 zastępów straży: JRG Lubartów, OSP Krasne, OSP Uścimów Nowy, OSP Maśluchy, OSP Głębokie oraz OSP Ostrów Lubelski.

**W dniu 20 maja 2011 roku** jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim została zadysponowana do pożaru domku letniskowego w miejscowości Rudka Kijańska. Po przybyciu na miejsce jednostek OSP i JRG okazało się, że był to alarm fałszywy. Do zdarzenia zadysponowano 4 zastępy straży: OSP Ostrów Lubelski, OSP Jedlanka Nowa, OSP Uścimów Nowy i JRG Lubartów.

**W dniu 22 maja 2011 roku** odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Udział w zawodach wzięło 45 drużyn z sześciu gmin naszego powiatu: Ostrów Lubelski, Uścimów, Serniki, Niedźwiada, Ostrówek i Lubartów. W gminie Ostrów Lubelski – 1. OSP Jamy (107,72), 2. OSP Ostrów Lubelski (114,06), 3. OSP Rozkopaczew I (115,65). Pozostałe miejsca uzyskały drużyny wg kolejności: drużyna z Zespołu Szkół w Ostrowie Lubelskim, OSP Rozkopaczew II, OSP Kolechowice Folwark, OSP Kaznów, OSP Wólka Stara, OSP Rudka Kijańska, OSP Kolechowice Kolonia. Startujące drużyny otrzymały nagrody pieniężne, puchary oraz pamiątkowe dyplomy. Po zakończeniu zawodów uroczystego wręczenia nagród, złożenia gratulacji i życzeń dokonali: Ryszard Smerdel - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego i Krzysztof Nawrocki - Komendant Gminny OSP.

**W dniu 23 maja 2011 roku** jednostka z Ostrowa Lubelskiego usuwała nadłamane konary drzewa przy Domu Pomocy Społecznej w Ostrowie Lubelskim. Do ścinki został użyty sprzęt w postaci piły spalinowej oraz pozyskany niedawno samochód SH-18. W działaniach brał udział jeden zastęp z OSP w Ostrowie Lubelskim.

**W dniu 31 maja 2011 roku** o godzinie 1.07 jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim wyjechała do pożaru budynku gospodarczego w Starej Jedlance. Działania straży polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia oraz podaniu dwóch prądów wody celem ugaszenia palącego się budynku. W działaniach brało udział 5 zastępów straży: 2 zastępy z JRG Lubartów, zastęp OSP Jedlanka Nowa, OSP Uścimów Nowy i OSP Ostrów Lubelski.

**W dniu 31 maja 2011 roku** strażacy z OSP w Ostrowie Lubelskim usuwali nadłamane konary drzew przy ulicy Partyzantów i Unickiej. W działaniach wykorzystano samochód specjalny SH-18 (podnośnik hydrauliczny) oraz piły spalinowe. W działaniach brał udział jeden zastęp z OSP w Ostrowie Lubelskim.

**W dniu 01 czerwca 2011 roku** o godzinie 12 odbyły się Czwarte Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych o Puchar Burmistrza Ostrowa Lubelskiego. W zawodach wzięły udział trzy zespoły: OSP w Ostrowie Lubelskim, OSP w Jamach i OSP w Rozkopaczewie II. Zawodnicy mieli za zadanie zbudować linie ssawną, główną, dwie linie gaśnicze oraz obrócić tarcze i przewrócić pachołki. Otwarcia zawodów dokonał Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP RP w Ostrowie Lubelskim Ryszard Smerdel. Klasyfikacja końcowa zawodów przedstawia się następująco: I miejsce zajęła drużyna z OSP w Ostrowie Lubelskim z czasem 50,24 s. II miejsce OSP Rozkopaczew II 51,84 s. III miejsce OSP Jamy z czasem 55,62. Po konkurencji ćwiczenia bojowego każda drużyna wystawiła dwóch najlepszych zawodników do zwinięcia odcinka węża W 52 na czas. W tej konkurencji wygrał Karwacki Jakub z czasem 25,35 s. (OSP Rozkopaczew II), II miejsce zdobył Drabik Dawid 25,68 s. (OSP Ostrów Lubelski), III miejsce Czarnata Kamil 28,74

s. (OSP Ostrów Lubelski). Puchary dla zwycięzców wręczył Burmistrz Ostrowa Lubelskiego Ryszard Smerdel. Zawody zostały zorganizowane przez Zarząd Miejsko-Gminny OSP RP, OSP w Ostrowie Lubelskim oraz przy współpracy Centrum Kultury, Gminnej Komisji Profilaktyki oraz Zespołu Szkół. Wszystkim drużynom dziękujemy za udział w zawodach i zapraszamy za rok.

**W dniu 04 czerwca 2011 roku** OSP w Ostrowie Lubelskim została zadysponowana przez PSK w Lubartowie do miejscowości Rozkopaczew I nad Jezioro Mytycze. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i wydobyciu z wody ciała mężczyzny, który utonął w jeziorze. W działaniach brały udział dwa zastępy straży: JRG Lubartów i OSP Ostrów Lubelski.

**W dniu 05 czerwca 2011 roku** przy Szkole Podstawowej w Rozkopaczewie odbyły się pokazy sprzętu strażaków z OSP w Ostrowie Lubelskim, Rozkopaczewie i Wólce Starej Kijańskiej. Strażacy z tych jednostek opowiadali o służbie strażaka oraz zaprezentowali sprzęt będący wyposażeniem wozów bojowych.

**W dniu 9 czerwca 2011 roku** jednostka z OSP w Ostrowie Lubelskim została zadysponowana do miejscowości Jedlanka Nowa celem wypompowania wody z zalanych piwnic budynków mieszkalnych oraz z budynku Szkoły Podstawowej. Na skutek obfitych opadów deszczu zostało zalanych sześć gospodarstw a 24 gospodarstwa były zagrożone zalaniem. Działania straży polegały na wypompowaniu wody. Przy wypompowywaniu wody wykorzystano 9 motopomp. W działaniach brało udział 8 zastępów straży: OSP Ostrów Lubelski, Jedlanka Nowa, Drozdówka, Maśluchy, Uścimów Nowy, Krasne oraz 2 zastępy z JRG w Lubartowie.

**W dniu 12 czerwca 2011 roku** jednostki OSP Ostrów Lubelski i OSP Jamy reprezentowały gminę Ostrów Lubelski na Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Lubartowie.

Jednostka z OSP w Ostrowie Lubelskim zaprezentowała się z dobrej strony i zajęła 9 miejsce. Gratulacje należą się drużynie z OSP w Jamach ponieważ ta drużyna nie dała żadnych szans innym OSP i zajęła I miejsce z wynikiem końcowym 100,03. Należy podkreślić że druga drużyna zawodów uzyskała czas o 8 sekund gorszy. OSP w Jamach będzie reprezentować powiat lubartowski i naszą gminę w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych. Życzymy im powodzenia.

**W dniu 13 czerwca 2011 roku** jednostka OSP Ostrów Lubelski brała udział w nietypowym zdarzeniu w Jedlance PGR. Po dojechaniu na miejsce akcji strażacy zabezpieczyli miejsce działania oraz przy użyciu samochodu SH-18 włożyli do gniazda młodego bociana. W działaniach brał udział jeden zastęp straży z OSP w Ostrowie Lubelskim.

**W dniu 14 maja 2011 roku** w Lubartowie odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze dla członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Naszą gminę reprezentowała jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim. Po zakończeniu dwóch konkurencji sztafeta pożarnicza 9x50m i ćwiczenia bojowego) Drużyna OSP w Ostrowie Lubelskim zajęła I miejsce i zakwalifikowała się do zawodów na szczeblu wojewódzkim. Skład drużyny: Jarosław Wiśniewski, Hubert Joško, Kamil Czana, Marcin Borówka, Marcin Słowik, Patryk Budzowski, Mateusz Staniak, Dawid Drabik, Damian Drabik, Przemysław Bronisz. Młodym druhom życzymy dalszych sukcesów.

OSP Ostrów Lubelski zaprasza do odwiedzania strony internetowej:

[www.osp-ostrowlubelski.cba.pl](http://www.osp-ostrowlubelski.cba.pl)

Jeśli macie Państwo jakieś pytania bądź sugestie dotyczące OSP w Ostrowie Lubelskim prosimy o kontakt: [ospostrowlub\\_Hlt287950711eBM\\_1\\_Iski@op.pl](mailto:ospostrowlub_Hlt287950711eBM_1_Iski@op.pl)

Opracował: Krzysztof Nawrocki

## „BAWIMY SIĘ I UCZYMY”

Uczniowie klasy pierwszej Szkoły Podstawowej im. Zygmunta I Staroego w Ostrowie Lubelskim wraz z wychowawczynią Bożeną Joško w dniu 03.01.2011r. przystąpili do realizacji trzeciego etapu projektu „**PIERWSZE UCZNIOWSKIE DOŚWIADCZENIA DROGĄ DO WIEDZY**” realizowanego od października 2008 r. w ramach - „**UNIJNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO – KAPITAŁ LUDZKI**”. Pierwszy etap projektu prowadziła p. Beata Bójko, drugi p. Urszula Świdorska. Program ten finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jego głównym celem jest wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Ponadto jego istotą jest wielokierunkowe i wieloaspektowe wspieranie rozwoju umysłowego, emocjonalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego uczniów rozpoczynających naukę szkolną poprzez praktyczne działania dzieci pod kierunkiem nauczyciela. Projekt stwarza warunki wszechstronnego rozwoju dziecka, jego kreatywności, ciekawości poznawczej i otwartości na wiedzę. Podczas realizacji Projektu, uczniowie uczą się asertywności, korzystania z różnych źródeł informacji, twórczego myślenia, wyrażania własnych przemyśleń i zasad kulturalnego prowadzenia rozmów. Uczestnicząc w Projekcie klasa zdobywa wiedzę i umiejętności wymagane do skutecznego dzielenia się radością i uśmiechem, budzenia optymizmu i chęci do działania, tworzenia klimatu, w którym nauka staje się tak atrakcyjna i ciekawa jak zabawa.

Wieloaspektowe wspieranie rozwoju dzieci rozpoczynających naukę szkolną odbywa się poprzez kształtowanie kompetencji kluczowych w oparciu o teorię inteligencji wielorakich Howarda Gardnera, amerykańskiego psychologa i neurologa, profesora Uniwersytetu Harvarda i Uniwersytetu Bostońskiego, który zakłada, że każdy człowiek posiada wszystkie typy inteligencji w różnym stopniu rozwinięte. Tworzą one niepowtarzalny „profil inteligencji”, który podlega zmianom. Wszystkie te inteligencje wzajemnie ze sobą współpracują, a każdą z nich można rozwijać. Do projektu dobrane zostały takie pomoce dydaktyczne, które stymulują rozwój wieloaspektowo i wielowymiarowo. Dzieci z chęcią i ogromnym zaangażowaniem uczestniczą w zajęciach. Samodzielnie podejmują różnorodne działania w Dziecięcych Ośrodkach Zainteresowań, w których mają do dyspozycji wiele atrakcyjnych pomocy dydaktycznych. Jest to nauka połączona ze świetną zabawą, co daje dzieciom wiele radości i satysfakcji, zwłaszcza, że samodzielnie podejmują zadania i wykonują je w odpowiednim tempie, dostosowanym do własnych możliwości.

Na zajęciach uczniowie poszerzają zdobytą wiedzę z różnych dziedzin życia, rozwijają umiejętności, zainteresowania i uzdolnienia, uczą się współpracy i współdziałania w grupie. W czasie zajęć chętnie uczestniczą w tworzeniu krótkich scenek teatralnych z wykorzystaniem pacynek. Organizują zabawy zręcznościowe wykorzystując Studnię Jakuba, Ser szwajcarski, Mozaikę XXL, Gąsienice i Pieski. Chętnie sięgają po gry planszowe. Lubią porządkować i układać historyjki obrazkowe oraz rozwijają swoje zainteresowania matematyczne i przyrodnicze. Chętnie rozwiązują różne problemy matematyczno-logiczne oraz poznają świat otaczającej przyrody z wykorzystaniem Logico oraz innych środków dydaktycznych. Eksperymentują i odkrywają dotąd nieznaną im tajniki wiedzy. Uczniowie poznają nowe techniki plastyczne i tworzą różne, ciekawe prace plastyczno-techniczne. Dużym zainteresowaniem dzieci cieszą się również instrumenty perkusyjne przybory do ćwiczeń gimnastycznych oraz chusta animacyjna, która przyciąga wzrok, wyzwala wiele emocji i zachęca do organizowania wspólnych, ciekawych zabaw.

Wychowawczyni klasy I Bożena Joško zorganizowała

spotkanie z rodzicami - „Wywiadówka inaczej”. W trakcie spotkania, zapoznała z celami oraz głównymi założeniami teorii inteligencji wielorakich, którego twórcą jest Howard Gardner. Podczas prezentacji multimedialnej rodzice dowiedzieli się szczegółowo o wykorzystaniu w praktyce tej teorii, o Ośrodkach Zainteresowań, o zestawach środków dydaktycznych wykorzystywanych podczas realizacji projektu, dzięki którym uczniowie będą mogli zdobywać doświadczenia na miarę ich zainteresowań, zdolności, możliwości i oraz potrzeb.

Praca z dziećmi prowadzona jest podczas zajęć lekcyjnych w ramach realizacji podstawy programowej oraz zajęć dodatkowych – pozalekcyjnych w wymiarze – 2 godzin tygodniowo. Zajęcia dodatkowe rozpoczęły się 3 stycznia 2011 r. i będą trwać do 20 czerwca 2011r. Zajęcia te prowadzone są w oparciu o scenariusze opracowane przez nauczyciela.

Na zakończenie realizacji projektu uczniowie pod kierunkiem wychowawczynie przygotowali i zaprezentowali pokaz swoich umiejętności, które zdobyły i rozwinęły podczas realizacji Projektu. Pokaz ten odbył się 09.06.2011r. w Szkole Podstawowej w Ostrowie Lubelskim pod hasłem „Rodzina - to mój największy skarb”. W pierwszej części spotkania dzieci pod kierunkiem wychowawczynie zaprezentowały program artystyczny składający się z wierszy, piosenek i tańców skierowany do rodziców. W drugiej części wszyscy udali się do sali gimnastycznej, gdzie odbyły się wspólne dla rodziców i dzieci konkursy, tory przeszkód oraz śmieszne zabawy. Miłe spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem.

**Opracowała: Bożena Joško**

*nauczyciel Szkoły Podstawowej*

*im. Zygmunta I Staroego w Ostrowie Lubelskim*





# NASZE ZDROWIE

## Choroby alergiczne c.d.

Wstrząs anafilaktyczny.

Wstrząs anafilaktyczny jest to nadwrażliwa reakcja o ostrym przebiegu, zagrażającym życiu. Obejmuje ona wiele narządów wewnętrznych i jest spowodowana masywnym uwalnianiem mediatorów z komórek tucznych i zasadochłonnych granulocytów. Objawy rozwijają się w ciągu kilku minut od zadziałania czynnika wywołującego i osiągają największe nasilenie w ciągu godziny. Jest spowodowana szybkim uwalnianiem się mediatorów spowodowanych różnymi lekami z pośrednim i bezpośrednim udziałem IgE. A do alergenów należą: różne leki, jady owadów, pokarmy, preparaty z krwi ludzkiej (osocze), nadmierny wysięk fizyczny.

Wstrząs może mieć charakter nawracający i pojawia się najczęściej u sportowców. Mimo, że są w znakomitym stanie fizycznym to w czasie lekkiego lub ciężkiego treningu wstrząs może się pojawić, zwłaszcza jeżeli tuż przed ćwiczeniami spożyli posiłek. Występuje też u kobiet w wieku rozrodczym z przyczyn których nie udaje się ustalić.

Obraz kliniczny charakteryzuje się procesem chorobowym dotyczącym wielu narządów. A więc skóra reaguje świądem, zaczerwienieniem, pokrzywką, obrzękiem naczyń. Oczy łzawią, powieki swędzą. Układ oddechowy manifestuje się niedrożnością nosa i wydzieliną kataralną, kaszlem, chrypką, świstem krtaniowym i oskrzelowym, obrzękiem krtani. Układ krążenia reaguje osłabieniem, kołataniem serca i przyspieszeniem jego akcji, arytmia, obniżeniem ciśnienia krwi, zatrzymaniem akcji serca. Jeśli chodzi o przewód pokarmowy to może pojawić się kolka, nudności, biegunka, wymioty, wzdęcia.

Rozpoznanie opiera się na ocenie powyższych objawów. Decyduje przynajmniej jeden z następujących objawów: zwężenie światła oskrzeli, niedrożność górnych dróg oddechowych, gwałtowny spadek ciśnienia krwi. Należy też dodać, że reakcja anafilaktyczna jest bardziej nasiloną i może zakończyć się zejściem śmiertelnym jeżeli występuje u osób chorych na astmę oskrzelową lub chorobę niedokrwinną serca.

Leczenie należy rozpocząć natychmiast i jeżeli to możliwe to starać się ustalić przyczynę wystąpienia wstrząsu. Leczenie właściwe obejmuje: 1/ ułożenie pacjenta na plecach z uniesionymi nogami i wyprostowaną szyją, 2/ usunięcie czynnika wywołującego (o ile to jest możliwe) lub opóźnienie jego penetracji do organizmu (np. usunięcie żądła owada, założenie opaski uciskowej na kończynie powyżej miejsca wstrzyknięcia alergizującego leku), 3/ utrzymanie stałej ciepłoty ciała, 4/ podanie tlenu, 5/ założenie rurki ustno-gardłowej, intubacja. Natomiast leczenie farmakologiczne polega na wlewach roztworów adrenaliny, ranitydyny, płynów uzupełniających, preparatów adrenergicznych, czasami podawania podskórnych wstrzyknięć adrenaliny lub hydrokortyzonu,

Oczywiście wiele z podanych powyżej sposobów leczenia może wykonać tylko lekarz a metody te podaje wyłącznie w celu zapoznania czytającego o sposobach ratowania osoby dotkniętej wstrząsem. Tym niemniej osoby nie mające nic wspólnego z ratownictwem medycznym są w stanie wykonać niektóre z tych zaleceń. W każdy razie zawsze należy jak najszybciej wezwać właściwą pomoc ratunkową ponieważ jest to schorzenie zagrażające życiu.

**Marian Markiewicz**  
**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**

## XV Młodzieżowe Marsze na Orientację

Impreza odbyła się w dniu 3 czerwca 2011 roku przy Zespole Szkół w Ostrowie Lubelskim. Współorganizatorami zawodów była Gmina Ostrów Lubelski, Oddział Wojskowy PTTK Lublin, Klub Turystyki Kwalifikowanej „AZYMUT” oraz Wojskowe Koło PTTK nr 3 działające przy Zespole Szkół w Ostrowie Lubelskim. Celem imprezy było doskonalenie umiejętności orientowania się w terenie oraz pracy na mapie, a także popularyzacja czynnego wypoczynku oraz uprawiania turystyki kwalifikowanej. Kierownikiem zawodów był Zbigniew Ziętek, natomiast sędzią głównym Marcin Skrzypek.

W imprezie wzięło udział 9 drużyn, w tym 4 z ZS Nr 2 w Lubartowie oraz 5 drużyn z ZS w Ostrowie. Trasa liczyła 10 punktów kontrolnych i miała długość 2940 metrów. Rywalizacja między drużynami była bardzo zacięta. W klasyfikacji końcowej drużyny na podium były następujące: 1 miejsce – ZS Nr 2 w Lubartowie, 2 i 3 miejsce ZS w Ostrowie Lubelskim.





# KRONIKA POLICYJNA

01.05.2011 r. g. 23:35 Ostrów Lubelski ul. Lubartowska, lat 24 pracownik fizyczny z Lublina, kierował samochodem osobowym, 2,4 promila.

W dniu 01.05.2011 r. lubartowscy policjanci zostali powiadomieni o wybiciu szyby w oknie wystawowym sklepu w miejscowości Nowodwór. Straty zostały oszacowane na kwotę ok. 300 zł. W toku podjętych czynności mundurowi zatrzymali 20 letniego mieszkańca gm. Kamionka podejrzewanego o dokonanie tego czynu.

W dniu 06.05.2011 r. w Lubartowie policjanci zatrzymali 58 letniego mieszkańca Lubartowa, który w mieszkaniu posiadał 129 paczek papierosów różnych marek, bez polskich znaków skarbowych akcyzy.

W dniu 09.05.2011 r. policjanci Wydziału Kryminalnego realizując materiały operacyjne ujawnili podczas przeszukania pomieszczeń w Czerwoncu Gozdów, że 33 letni mieszkaniec gm. Firlej posiadał ponad 3700 paczek papierosów różnych marek bez wymaganych polskich znaków skarbowych akcyzy.

W dniu 11.05.2011 r. w Michowie policjanci zatrzymali w okolicy miejscowego targowiska 31 letniego mieszkańca gm. Niemce, który posiadał 159 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków skarbowych akcyzy.

W dniu 14.05.2011 r. tuż przed północą w miejscowości Uścimów Stary pracownik gospodarstwa rybackiego w Jedlance poinformował o zatrzymaniu 2 mieszkańców powiatu łęczyńskiego na gorącym uczynku kłusownictwa. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że 51 letni mieszkaniec gm. Dębowa Kłoda oraz 55 letni mieszkaniec Łęcznej kłusowali za pomocą sieci ryby z jeziora Czarne Uścimowskie. Przy zatrzymanych policjanci ujawnili sieci służącego do połowu oraz ok. 20 kg ryb.

W dniu 22.05.2011 r. o g. 18:25 w Ostrowie Lubelskim na ulicy Lubartowskiej policjanci zatrzymali 29 letniego mieszkańca gm. Ostrów Lubelski, który kierował rowerem będąc pod wpływem 1,6 promila alkoholu.

W dniu 22 maja 2011 r. o g. 9:50 w Ostrowie Lubelskim na ul. Okopowej doszło do tragicznego wypadku, którym śmierć poniósł 57 letni mieszkaniec Świdnika. Jak wynika ze wstępnych ustaleń do tragedii doszło, gdy 57 latek chcąc nakopać robaków do połowu ryb użył szpadla z podłączonym do sieci kablem elektrycznym, w wyniku czego został śmiertelnie porażony prądem.

W dniu 30.05.2011 r. o g. 0:00 w Ostrowie Lubelskim na ul. Partyzantów policjanci zatrzymali 22 letniego mieszkańca tego miasta, który kierował motorowerem będąc pod działaniem ponad 1 promila alkoholu.

## GORĄCO PROSIMY O AKTYWNY UDZIAŁ W GŁOSOWANIU NA.... PLAC ZABAW :)

Pomóżmy Gminie Ostrów Lubelski wygrać konkurs i otrzymać plac zabaw.

### JAK GŁOSOWAĆ!!!!!!

W głosowaniu może brać udział każdy, kto zarejestruje się na stronie [www.NIVEA.pl](http://www.NIVEA.pl). Po zalogowaniu użytkownicy uzyskają możliwość codziennego oddania głosu na jedną, wybraną przez siebie lokalizację w specjalnie do tego utworzonym serwisie. Głosowanie odbędzie się w 4 etapach w terminie od 6 czerwca do 31 października na [www.NIVEA.pl](http://www.NIVEA.pl)  
Gmina Ostrów Lubelski zgłosiła do konkursu następujące lokalizacje:

Plac przy Przedszkolu Samorządowym  
w Ostrowie Lubelskim  
Plac przy Szkole Podstawowej w Kolechowicach  
Plac przy Szkole Podstawowej w Rozkopaczewie  
Plac przy Szkole Podstawowej w Kaznowie

## KONKURS NIVEA !!!!!!! BUDUJEMY PLACE ZABAW!!!!!!

Z okazji 100 jubileuszu marki NIVEA, firma NIVEA Polska postanowiła spełnić marzenia wielu polskich rodzin, a w szczególności ich najmłodszych członków. W odpowiedzi na potrzeby lokalnych społeczności, powstał projekt ufundowania i budowy 100 placów zabaw na terenie całej Polski. NIVEA Polska zobowiązuje się do sfinansowania zakupu i montażu urządzeń na terenach przygotowanych i przekazanych przez samorządy lokalne pod budowę placów zabaw. Gotowe obiekty staną się własnością lokalnych społeczności. Zachęcamy Państwa do zaangażowania się w akcję.

Elementy wchodzące w skład placu zabaw:

- 2 wieloelementowe zestawy zabawowe
- 1 element sprawnościowy
- 2 huśtawki
- 2 bujaki sprężynowe
- 1 karuzela
- 1 piaskownica
- 1 kosz na śmieci
- 1 ławka
- 1 regulamin placu zabaw

# Teatr „Przecinek” w Pacanowie



„ECHO OSTROWA” – Gazeta Mieszkańców Gminy Ostrów Lubelski – MIESIĘCZNIK.

**Wydawca:** Gmina Ostrów Lubelski, ul Partyzantów 1, 21-110 Ostrów Lubelski

**Redaguje zespół w składzie:** Iwona Drozd, Marcin Skrzypek

**Współpraca:** Joanna Gołębiowska, Beata Czapska

**Projekt okładki:** Mariusz Tarnowski

**ADRES REDAKCJI:** Centrum Kultury

ul. Partyzantów 14, 21-110 Ostrów Lubelski,

tel. (0-81) 852 00 37,

e-mail: echoostrowa@wp.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Artykuły podpisane wyrażają poglądy ich autorów, redakcja nie identyfikuje się z ich treścią. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Anonimów nie rozpatrujemy. Zapewniamy dyskrecję.